

Redaktor odpowiedzialny Teodor Żyohliński w Poznaniu. Administracja i ekspedycja: Plac Wilhelmowski No. 2. Biuro redakcyi: Plac Wilhelmowski No. 4. Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni podwójnych. Asamblaje pojedyncze sprzedają się w eksp. po 2 sgr. Cena ogłoszeń (inaczej): Wiersz drobny 1 sgr. 6 fen. — Reklamy od wiersza drobnego 3 sgr. (incl. dom.). Listy do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winy być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu 2 tal. 45 sgr. w miesiąch pruskiej 3 tal. 1 sgr. 3 fen., w Austrii 5 gul. 41 cent., w Niemczech 3 tal. 12 sgr., w Francji 18 fr., w Anglii 1 f. 6 sgr., w Szwajcarii 6 tal. 15 sgr., w Dunii 4 tal. 25 sgr., w Włoszech 28 fr., w Rzymie 30 fr., w Szwajcarii 25 fr., w Belgii 16 fr., w Turcji 28 fr., w Ameryce 6 dol. Przedpłata i ogłoszenia przyjmują się w ekspedycyi; przedpłata przyjmują w miesiącu pruskiej oraz w państwach do związku pocztowego niemiecko-austriackiej, należących urzędy pocztowe. W innych krajach nad tylko nasze agencyi, na których pośrednictwem (zob. niżej) można także przesyłać ogłoszenia do ekspedycyi Dziennika Poznańskiego. Rękopisma nadawane redakcyi nie zwracają się i będą niszczone.

AGENCYJA DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO: W Wroclawiu: Kary & Przedoekl, Schuhbrücke 7 i Jenko & Sarnighausen, Junkerstrasse 12. — W Lwowie: Ignacy Herook, ulica Halicka 240. — W Szwajcaryi: Haasonstein & Vogler w Bazylei. — W Paryżu (przyjmują przedpłate) Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i Mr. L. Ploński, 23 Rue des Tournelles. — W Brukseli: Dubols, directeur des salons de lecture Galerie de la Reine 10. — W Londynie: księgarnia H. Bondor, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Agencyi do przyjmowania ogłoszeń: Na całej Francyi w Paryżu: pp. Havas, Lafitte, Buller & Comp. Place de la Bourse, nr. 8. — W Berlinie, Hamburgu, Frankfurcie n. M. i Wiedniu: Haasonstein & Vogler. — W Lipsku: Eugeniusz Fort

Na miesiąc **czerniec** otwieramy osobny abonament. Prenumerata dla abonentów miejscowych wynosi 1 tal., dla zamiejscowych zaś (w granicach państwa pruskiego) 1 tal. 16 sgr. 3 fen. Abonenci zamiejscowi zechcą prenumeratę wprost do ekspedycyi Dziennika nadesłać, gdyż król. urzędy pocztowe prenumeraty na jeden miesiąc nie przyjmują. **Ekspedycya Dziennika Poznańskiego.**

POZNAŃ, 2 czerwca.

Wedle doniesień dzisiejszych zapowiedzieli hrabiowie Bismarck i Clarendon, ks. Górczak, p. Pfordten i jenerał Lamarmora urzędowo przybycie swe na konferencyę, które w ciągu przyszłego tygodnia już się mają rozpocząć. Mensdorff dotąd nie zawiadomił p. Drouyn de Lhuys, czy osobiście przybędzie do Paryża. Jednocześnie oświadczyła Austria na wczorajszym posiedzeniu rady związkowej w Frankfurcie, iż gotowa cofnąć wojska swe z nadgranic pruskich, skoro tylko przekona się, że ani jej, ani sprzymierzeńcom nie grozi żadna napaść i że niebezpieczeństwo wojny stanowczo usunęte. W końcu jednakże dała, że, ponieważ załatwienie kwestyi księstw nadbałtyckich zarówno jest ważne dla niej i dla Związku, sformułowała zaś gabinetu wiedeńskiego, aby w połączeniu z Prusami kwestyę tę załatwiła, okazały się daremnie: męto składa rozstrzygnięcie tej sprawy w ręce Związku i upoważnia namiestnika swego w Holzstynie do zwołania stanów, któreby wyraziły życzenia kraju. Na tak kategoryczne oświadczenie Austrii, które ma na celu, jak powszechnie mniemają, wywołanie egzekucyjnego postępowania Związku przeciw Prusom, odpowiedział pełnomocnik pruski, protestując przeciw podobnemu przedstawianiu polityki swego gabinetu, który nietylko nie miał zamiaru w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej przez pruskiemu interesu orędem. Zbrojenia Prus są, mianem pana Savigny, natury obronnej a nie zaczepnej, spowodowane postawą Austrii. Prusy chętnie powrócą do stanu pokojowego, jeżeli Związek zgłosi Austrii i Saponi do rozbrojenia lub da rządowi pruskiemu dostateczne gwarancje, iż pokój w łozie Związku nie będzie zagrożony. W razie przeciwnym, gdyby Związek nie chciał nie mógł tego uczynić, zmuszone będą Prusy wnieść, że niedolę jest sprostać swemu zadaniu, i na tym postanowieniu oprą dalsze swe kroki. — Jak widzimy, stosunek Austrii do Prus w przeddzień konferencyi raczej się pogorszył, aniżeli polepszył. To też i Prusy nie ustają przygotowywaniu się do krwawej wojny, jak to z wczorajszych rozporządzeń ministrów wojny i spraw wewnętrznych łatwo przekonać się można; i w Austrii zbrojenia stępują na coraz szerszą skalę, jak o tym donosi specjalny korespondent nasz do spraw wojskowych od granicy szląskiej, którego list dzisiejszy jasno podaje zakres ruchów wojsk austriackich. Armia 250tysięczna złożona już wzdłuż granic pruskich, 150tysięcy rezerwy smadzi się w głębi kraju; Kraków, najeżony działami, przedstawia widok miasta z dnia na dzień oczekującego oblężenia; korespondent nasz tamtejszy zaręcza, że nawet władze administracyjne otrzymały już rozporządzenia, do których w razie zbliżenia się nieprzyjaciela udać się mają. Nie mniej niepomysłnie dla pokoiu kształtują się stosunki pomiędzy Włochami a Austrią. Mianowicie jeżeli potwierdzi telegram z Paryża, że gabinet wiedeński odpowiedział na zaproszenie na konferencyę, za warunek podziału swego w obradach położył, aby nie poruszano kwestyi weneckiej, wówczas całkiem powątpiewać należy przyjsię do skutku konferencyi. Być może, że Austria zewidując bezowocność pokojowych w Paryżu rokowań zagrożona ruiną materialną w razie przedłużenia obecnego stanu rzeczy, pragnie stanowczym wystąpieniem nacisnąć Prusom i Włochom, wywołać wybuch wojny. Mniemaniu tym utwierdza nas powyższy przytoczone wiadomości p. Kubecka, oraz środki, jakich się Austria wyciła w ostatnich dniach w Wenecyi, a które rozdrażniają muszą Włochy do reszty. — O wzrastającym wciąż napięciu ludu włoskiego, i potępieniu przez opinię publiczną pokojowych układów w Paryżu, świadczy list korespondenta naszego z nad granicy włoskiej. Jakkolwiek ksiądz Górczak osobiście zamierza iść na konferencyę, przecież i gabinet rosyjski nie może się ufać pomyślnemu ich rezultatowi. Otóż co pisze w tej mierze półrządowy Journal de St Petersburg. „Łatwo pojąć, że twórcy kongresu sądzili, iż niepowinni udawać się do państw w spór zawikłany wprzód, zanimby się sami między sobą nie porozumieli co do niektórych punktów, porozumienie przecież i projekta formalnych rezolucyi, są to rzeczy dość oddalone od siebie, i nie ulega wątpliwości, że kongres w dniu, w którym się zbierze, znajdzie przed sobą szerokie pole do rozpraw. Każde mocarstwo wypowie tam całkowicie swe zapatrywania; w znacznej jednak części zależeć będzie skuteczek oczekiwanych narad od wolności pozostawionej czyniącym propozycye, oraz od lojalności, z jaką każdy będzie mógł wypowiedzieć, co uważa za potrzebne i pożądanę, — narad, o których szczęśliwym wyniku nikt przysądzać nie zechce, a których bezskuteczność ciężką ściąganie odpowiedzialność na mocarstwo było też mocarstwa, które ją spowodowały. W sprawie księstw Nadbałtyckich żadna od kilku nie zaszła zmiana. Korespondent nasz opisuje szczegółowo ostatnie wypadki w Bukareszcie; doniesienia z Paryża, zgadzają się na to, że Sułtan wskutek drugiego własnoręcznego listu księcia Karola I postanowił przystąpić do rozporządzenia już wkroczenie wojsk tureckich do Rumunii. Przesilenie gabinetowe w Hadze zakończyło się zaproszeniem do ministeryum pp. Pels Ryken i Vandenberg, z których pierwszy objął tekę marynarki, drugi zaś wojny. Na wybrzeżach Chili i Peruu i toczy się wojna z zachodnią Hiszpańską admirał Nunez zniszczyłszy bezwzględnie Valparaiso, usiłował zbombardować miasto Callao, czemu mu się jednak nie powiodło. Ranny bowiem

i z dwoma mocno uszkodzonymi pancernikami zmuszony był cofnąć się, nie skutecznym zamiaru. W Meksyku także dotąd trwa wojna domowa, a jak donoszą, ponieśli Jowaryści w ostatnim czasie dotkliwą klęskę. W sporze Johnsona z kongresem, gabinet popiera politykę prezydenta, a pp. Seward, Stanton i Macauloch, członkowie ministerstwa, przemawiali publicznie w tym sensie, nakładając do zgody i jedności.

Kongres, Polska i Rosya.

Na niniejszy nasz artykuł zwracamy tém bacniejszą uwagę publiczności, że tylko forma jego zewnętrzna jest naszą własnością, kiedy cała treść i materiały są rezultatem autentycznych informacyi zasięgniętych przez kompetentnych sposrzedzacych na miejscu. Przedewszystkiem zaś zwracamy uwagę na joniższe słowa czytelników naszych we Francyi, znajdujących się w pobliżu areopagu wielkiej polityki, a prawdopodobnie w możności zwrócenia uwagi na sprawę polską zabierających się do kongresu czy konferencyi mężów stanu europejskich. — Przedmiotem obecnych słów naszych są Rosya i stosunki dzisiejsze rosyjskie, na które wśród nawału będących na porządku rzeczy okoliczności i wydarzeń, od dość już dawnego czasu nie zwracaliśmy uwagi. — Otóż, gdyby się był znalazł u steru rządu moskiewskiego jaki zacięty wróg Rosyi; gdyby na kierownika jej maszyny politycznej był wyszedł jaki mściwy Wallenrod, nie byłby mógł przez trzechletni blisko przeciąg czasu od chwili powstania polskiego, nawa państwa zgubniej i nieszcześliwiej kierować, jak to rzeczywiście reprezentanci rządu rosyjskiego uczynili. Zamiast, co po upadku powstania było rzeczą równie zrzeczną jak uczciwą, starać się o pozyskanie sobie Polski wspaniałomyślnością; zamiast tém samem zyskać sobie pomost do polityki słowiańskiej, jedynej, jaka Rosyi, jeżeli nie chce na wieczne czasy pozostać sekundogeniturą małych niemieckich dynastyi i ziemią obiecaną obcych awanturników, zaręcza pewną przyszłość, — zmarnował rząd moskiewski dwa lata ubiegłe od czasu upadku powstania polskiego, wbrew interesowi i wszelkim tradycjom swoim na gorliwym posługiwaniu interesowi ościennego mocarstwa w polityce zewnętrznej, na obrażających ludzkosć wysiłkach ku wyniszczeniu zwiwołu polskiego w polityce wewnętrznej. Ile w tém było niedolności czy niezręczności, a ile zmyślnej przebiegłości cudzoziemskich, wyzyskujących Rosyą a rządzących nią pierwiastków, nie naszą rzeczą rozstrzygać. Dość zapisać niewątpliwy i niezaprzeczony fakt. Opinia publiczna rosyjska byłaby mogła wzięść na siebie dzieło dobroczynnej kontroli, a w razie sumiennego i umiejętnego jej pełnienia, oddać Rosyi samęj, Polsce, Słowiańszczyźnie i ludzkosci niezmiernęj wagi usługi. Na nieszcześnie jednakże jest opinia publiczna w Rosyi dzieckiem i to dzieckiem nie zawsze szlachetnym ulegającym popędowi, na domiar zaś złego mającym za przewodników nieświatłych i sumiennych nauczycieli, lecz ciemnych kusicieli, obdarzonych jedynie tylko jasnowidzeniem nienawiści. W ten sposób zeszyły całe dwa lata na najniedorzeczniejszych i najnieszcześliwszych demonstracyach przeciw Lachom, a ostatnie dwa miesiące na śmiesznych balwochwaltwach dla czapnika Komisarowa, dla mniemanego zbawcy cara, któremu w każdym innym kraju wynagrodzono by jego wątpliwej prawdy faktycznej czyn jakim orderem, jakim obiadem dworskim lub jaką pensyją, dla którego jednakże na niedorzeczne owacy, jakie istotnie miały miejsce, mogła się chyba tylko zdobyć powodowana azjatyckimi fantazyami opinia publiczna rosyjska. Wśród tego rodzaju demonstracyi i zajęć opinii publicznej rosyjskiej, którą przewodnicy jak Katków i Leontiew, — kiedy tyle lepszych rzeczy było do roboty, — troskliwie od wszelkiego rzutu światła i prawdy strzegli, zaskoczyły niespodzianie Rosyą obecne wypadki, a zaskoczywszy wykazują całą jej moralną i materialną nędzę, całe marnotrawstwo czasu, środków i zasobów kraju od blisko trzech lat. — Dyplomacya, dziennikarstwo, korespondencye moskiewskie poczynają w obec obecnego zawiłania, w obec zagrażającej wojny prawic o obowiązkach „państwa cywilizowanych“; zaliczając do nich, rozumie się, Moskwę; zacytujmy sławie dobrodziejstwa pokoju i cywilizacyi, szermować w imię praw ludzkosci, przestrzegać Europę i narody przed klęskami i niebezpiecznymi następstwami wojny, a jednym z pierwszych mocarstw co podjęły z konwulsyjnym zapałem myśl kongresową, była, chwytając się jej z istną gorączką tonącego sięgającego po brzytwę, właśnie Moskwa. Jakżeż sobie wytłómaczyć ten jej pochop do kongresu

europejskiego, na którym, jeżeli się będzie nie na żart odbywał, wybrnie prawdopodobnie obok innych spornych kwestyi europejskich i sprawa polska, sprawa ciężąca do dziś dnia jako ciężki wyrzut na sumieniu cesarza Francyi, na sumieniu autora myśli kongresowej? — Tajemnica ta tłómaczą się bardzo jasno dzisiejszemu przejściowemu, istnie rozpaczliwym położeniu Rosyi. Co swego czasu ze strony polskiej tylokrotnie powtarzano, a cośmy sami często pod wrażeniem smutnego własnego położenia i pod wpływem wywołanego niem bardzo naturalnego pesymizmu uważali za czczy frazes, „że Moskwa niszczy nas, zniszczyła i siebie, że jeżeli nasze położenie jest straszliwe, to położenie nieprzyjaciela także wcale pocieszającym nie jest,“ — okazuje się teraz być bardzo prozaiczną i dotykającą prawdą. Moskwa znajduje się w fazie najzupełniejszej dezorganizacyi wojskowej, społecznej i finansowej. Niewiadomo jak długo stan obecny rzeczy potrwai; tyle jednakże rzeczą pewną, że jak na dzisiaj Moskwa nie jest w możności prowadzenia wojny. Sami wojskowi i cywilni dygnitarze moskiewscy utyskują dzisiaj głośno, nie tając się nawet koniecznie ze swemi żalami, że w chwili tak ważnej, jak obecna, Rosya nie jest zdolną wystawić nawet jednego korpusu obsewacyjnego nad granicą wojujących czy mających wojować krajów. Przyczyną owej niemocy jest rozprzężenie ogólne wszelkich stosunków, doszczętne zepsucie wszelkich sprężyn, jakimi się państwa dzisiejszej definitywy przy życiu i działalności utrzymują. — Poczynając od armii, nie jest ona już ową dawną, uświetnioną tradycjami żelaznego męstwa a przedewszystkiem żelaznej wytrwałości armii rosyjskiej, która ostatni swój pamiętny popis złożyła w obronie murów Sebastopola. Pobałamucona ostatnią, rozpustną wojną w Polsce, podczas której poraż pierwszy dzika namiętność żołdacka naczęła się wylamywać z pod rygoru karności, nie posiada już tej co dawniej spistości i siły zbiorowej. W każdym razie byłoby dla niej spotkanie z jakimkolwiek nieprzyjacielem wśród obecnych okoliczności nierównie niebezpieczniejszem, niż kiedykolwiek przedtem. — Co się tyczy stosunków społecznych, charakteryzuje je nie mniej, jak armia, stan dezorganizacyi i rozprzężenia. System Milutynowy wprowadził wszystko w nieład i zamieszanie; wyróciwszy dotychczasowe podwaliny porządku społecznego, nowych nie zbudował jeszcze. Szlachta znajduje się w obec wyrzecznej co dopiero i wchodzącej w życie emancypacyi ludu wiejskiego, rozbrojonej i zubożonej; miasta reprezentujące przemysł i handel sparaliżowane ruiną finansową państwa; siła ludu jeszcze nie ukształcona. Lud usamowolniony stanowi raczej jeszcze zwiwoł ujemny, aniżeli dodatni w składzie pierwiastków państwa, nie ożywia i nie odmładza niczém organizmu jego. Wieśniactwo oddane próżniactwu, równajacemu się w jego wyobrażeniu wolności, ulegającemu nadto w ogromnej większości dość powszechnemu w Rosyi nałogowi pijaństwa, obiecuje za ledwie po długich a może i gwałtownych przejściach stać się normalnym i użytecznym funkcjonującym ogniwem w całości przyszłego, państwowego organizmu. — Najsmutniejszy jednakże obraz przedstawiają finanse Rosyi. Co pod tym względem było do powiedzenia, włożył przed dwoma laty profesor Wołowski w uczesnej rozprawie O finansach rosyjskich, zamieszczonej w Revue des deux Mondes. Śmiało jednakże i bez wszelkiej przesady powiedzieć można, że od czasu napisania i ogłoszenia owej rozprawy, stan skarbowości rosyjskiej o wiele się pogorszył. Dzisiaj znajduje się państwo w stanie rzeczywiście bankructwa. Kredyt jego pieniężny podupadł najzupełniej; pożyczki jakiegobądź zanegocycować nie jest w jego możności, gdyż pożyczka podobna nie przedstawia finansistom europejskim żadnego wymagania przez nich bezpieczeństwa. Brak gotowych pieniędzy najzupełniejszy, jak się może przekonać każdy, co granice carskiego państwa przejeździe; wartość rubli papierowych spada niemal z każdym dniem bardziej; obecnie przedstawia za ledwie 1/3 nominalnej wartości, nikt jednakże ręczyć nie może, czy jeszcze więcej wkrótce spadnie. Słowem, znajduje się Rosya obecnie w stanie zupełnego upadku i dezorganizacyi, w stanie przymusowego rozbrojenia; niezdolna ruszyć się po za obręb swego ogromnego obszaru, niezdolna wojny zaczepnej, co więcej niezdolna może nawet wojny odpórnej w razie silnej i energicznej zaczepki w polskich swych krajach. — Otóż to, czém się tłómaczą ów pochop Rosyi w podjęciu myśli kongresowej, owa jej miłość ludzkosci, wstręt rozlewu krwi i szanowanie dobro-

dziejstw pokoju w imię „cywilizacyi.“ Nic czém innym też tłómaczy się owa śmiałość Austrii w zupełnym odsłonięciu swych granic od strony Rosyi. Austria zna dobrze dzisiejszą niemoc i dezorganizacyę Rosyi i tylko w głębokim przeświadczeniu podobnego położenia rzeczy, powierza się bezpieczeństwu, któreby wśród odmiennych okoliczności mogło wyglądać na grzeszną lekkomyślność. — Otóż to stan rzeczy, do jakiego obcym interesom oddana polityka holsztyńsko-gottorpska i bałamucona systematycznie przez skaranych już dzisiaj istną Nemezą dziejową Katków i Leontiewów opinia publiczna rosyjska, doprowadziła swój kraj; stan smutny dla Rosyi, rozpaczliwy dla Polski, nie pozwalający tej ostatniej w imię prostego instynktu zachowawczego myśleć o jakimobądź kompromisie, o jakiobądź porozumieniu z rządem carskim. Wiemy aż nadto dobrze, że stan podobny jest stanem przejścia, że Rosya po jakich kilkunastu latach przechoruje swoje dzisiejsze niedomagania, że przyjdzie sama z sobą do równowagi i że wtenczas na prawdę może się stać groźną Europie. Dzisiaj jednakże znajduje się w położeniu, które przedstawia możność i sposobność, daj Boże aby nie ostatnią, odgrodenia się skutecznego przeciw przyszłym jej na Europę wylewom. Dzisiaj ostatnia może sposobność i możliwość wytagowania czy wywalczenia na niej Polski, która dla Austrii staje się z każdym dniem więcej warunkiem życia i bytu, dla Francyi warunkiem wpływu na sprawy europejskie, obowiązkami honoru i sumienia. Nie wiadomo nam, o ile szczerze były zamiary cesarza Napoleona, gdy w roku 1863 podejmował dyplomatyczną kampanię w interesie Polski. Będąc wszakże ludźmi dobrej wiary, nie przypuszczamy złej u innych, a dla tego wierzymy chętnie, że cesarz Napoleon podjął kwestyę polską w intencji szczerzej i że ją zamierzał doprowadzić na prawdę do pożądanego rezultatu. Dzieło podjęte wówczas przez cesarza Francuzów nie powiodło się; odprawa księcia Górczakowa zapisała pierwszy fakt klęski szczęśliwego dotąd stale we wszystkich swych przedsięwzięciach władcy Francyi. Jeżeli kiedykolwiek to teraz, czy to na kongresie, czy też przez wywijującą się zeń przedź czy później wojnę, przedstawia się możność ukończenia podjętego a nieskończonego dzieła i powetowania moralnej klęski poniesionej przez Francją w roku 1863. Chwilowa niemoc Rosyi i obecne stanowisko Austrii są w tym względzie najpewniejszymi sprzymierzeńcami, najlepszymi dla cesarza Francuzów rękojmiami powodzenia.

Wladomosl urzędowe. N Pan raczył radcy komercyjnemu Nughlich w Berlinie nadać charakter tajnego radcy komercyjnego.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Od granicy szląskiej, 29 maja. †† Gdy na drodze politycznej widzimy chwilowe zatrzymanie się sporów niemieckiego i włoskiego w ich biegu do oregnego rozstrzygnięcia, a zatrzymanie się w skutek szczerzych usilowań Anglii i pozornych Francyi, aby te spory pokojowo załatwić na konferencyi lub na kongresie, na militarnej drodze toczą się te oba spory niewstrzymanie dalej ku walce nieuniknionej, jak się zdaje. Ostatecznych przygotowań do wojny nie zawieszono ani na chwilę w Austrii ani nie zwolniono, mimo układow o kongres; przeciwnie, od 20 maja przygotowania te wojenne idą przyspieszonym krokiem. Od dnia tego wszystkie pułki austriackie pieszoty, jazdy i artyleryi, wypelnione w swych szeregach na stopę wojenną powołanymi pod broń ułownikami, lecz doówczas w części tylko ściągnięte na linie mające być podstawami przyszłych działań wojennych, a w większej części dalej jeszcze od nich znajdujące się, spieszące przybliżają się wszystkimi drogami żelaznymi a nawet pieszo gościami na linie bojowe, północną przeciw Prusom i południową przeciw Włochom. Dzięki olbrzymim nowoczesnym środkom komunikacyjnym, zaszła w ciągu ostatnich dni ośmiu od 20 do 28 maja wielka w rozłożeniu wojsk austriackich zmiana, mianowicie w północnej części państwa, gdzie na linii przeciwi Prusom od Elby do Wisły, od Teresina (Theresienstadt) do Krakowa zgromadzone jest 250 do 300 tysięcy żołnierzy, gdyż przed tygodniem połowach, szczególniej pieszoty, była w znacznej od granic pruskich odległości w Węgrzech, w niższej Austrii, w Galicyi wschodniej. Na południowej linii przeciwi Włochom mniejsza w tym tygodniu zaszła zmiana; już to z powodu, że tam posłano mało nowych pułków, lecz tylko do wojsk stojących już dawniej w Weneckim, w Istrii i w Dalmacyi wyprawiono transporta ułowników dla uzupełnienia batalionów i szwadronów na pełną stopę wojenną, (które to jednak uzupełnienia się ich podwoiły); już to, że na południowej linii gromadzi się tylko 1/3 część armii austriackiej to jest około 200,000 żołnierzy, z których 150 tysięcy nad Mincio, Padem i wybrzeżach adryatyckich, a 50 tysięcy w tyłu w rezerwie; gdy przeciw Prusom koncentruje się 2/3 części tej armii, do 400,000 żołnierzy, z których około 250 tysięcy staje na linii bojowej, a do 150 tysięcy w rezerwie i wewnątrz państwa. Przyjrzyjmy się tu bliżej gromadzeniu się wojsk austriackich na tej północnej linii i przygotowaniu wojennym Austrii przeciw Prusom, gdyż

o przygotowaniach przeciw Włochom nie mam teraz bliższych wiadomości.

W ciągu ubiegłego tygodnia od Zielonych Świątek poczynając, wszystkie pociągi kolei żelaznej przewoziły piechotę, artylerię, amunicję, konie i przybory wojenne z Węgier, ze środkowych prowincji i z Wiednia przez Berno do Pragi i Teresinu w jedną, do Królowogradu (Königrätz) w drugą, a Ołomuńca w trzecią stronę; równocześnie pociągi od Lwowa przewoziły i przewożą jeszcze przybory wojenne tam pułki z Siedmiogrodu i z wschodnio-północnych Węgier przez Kraków do Oświęcimia, Cieszyna, Bogumina i do Ołomuńca. Przewóz ten drogami żelaznymi wojska, konie, zapasów wojennych trwa jeszcze, a prócz tego i gościami ciągną ku Czechom i Śląskowi austriackiemu niektóre oddziały jazdy, artylerii, a nawet piechoty, mianowicie mające należeć do korpusów w tyle linii bojowej w rezerwie stojących. Mniejszą połowę tych wojsk przewożonych stanowią całe pułki z głębi prowincji przybywające, a większą połowę transportów, mianowicie w dniach ostatnich, tworzą marszowe kolumny żołnierzy powołanych z urlopów, uzbrojonych i ubranych w zakładach pułkowych i posyłanych właśnie dla uzupełnienia pułków. Jak uzupełnienia te są wielkie, wskazuje niżej, mówiąc w ogóle o teraźniejszym powiększeniu a raczej zdwojeniu armii austriackiej przez powołanie urlopników. Mniemam, że ten, że tak rzekę, wzmarsk wojsk na linię bojową północną wkrótce się ukończy. Następnie pozostanie skupienie ich na tej linii w miejscach odpowiednich planowi działań wojennych, posunięcie się naprzód na całym froncie linii bojowej, a przedewszystkiem posunięcie się korpusów na tych jej częściach, z których według ogólnego planu wypadnie działać zaczepnie. Zanim te ostatnie czynności przygotowawcze do walki będą ukończone, przeminie już może na polu politycznym teraźniejszy kilkunastodniowy okres usiłowań w celu pogodzenia stron spornych na konferencji czy kongresie, a może tylko w celu politycznego uzyskania się wszystkich państw do boju, zawarcia przymierzy i ostatecznego wywieśnienia sztandarów, właściwych z każdej strony.

Obecnie armia północna, mająca w razie wojny działać przeciw Prusom, gromadzi się, a w większej części jest już zgromadzoną, na linii od Teresina (Theresienstadt) przez Pragę, Królowograd (Königrätz) i Józefów (Josephstadt), Ołomuńca, Cieszyn, Oświęcim do Krakowa. Przednie jej strażnice i forpocztę rozwinęły się wzdłuż granic saskich i pruskich, od Cieplic czeskich (Töplitz) i Bodenbach aż do Jaworzna w okręgu krakowskim. Powyżej wskazana linia od Teresina przez Józefów, Ołomuńca do Krakowa, na której koncentruje się armia północna, będzie w razie wojny podstawą działań. Dla tego w kilku jej miejscach umocnionych, mianowicie w Teresinie, Józefowie, Królowogradzie, Ołomuńcu i Krakowie gromadzą wielkie zapasy amunicji i żywności nie tylko dla tych twierdz lecz i dla całej armii, przygotowują szpitale wojskowe itd. Te ostatnie zakładają także w tyle nieco tej linii w nieumocnionych ale zasłoniętych miejscach, między innymi w Wadowicach, gdzie wielkie tameczne koszary urządzono na szpital wojskowy.

W których miejscach tej linii od Teresinu, do Krakowa, będącą podstawą operacyjną, skupiają się główne siły austriackie? co mogłoby dać wskazówkę, w jakim kierunku i na jaki punkt pójdzie główny atak i z czego by można domyślać się chociaż zarysu planu działań na przypadek wojny — nie jest to znanym dobrze, a choćbym i wiedział, nie zamierzam głosić. Albowiem przekonany, że Polacy w ogóle powinni w tej wojnie między Austrią i Prusami zostać na stanowisku wycofania i neutralności, dopóki walka nie toczyła się o przyszły los ich krajów; dopóki nie połączyłyby jedno lub drugie mocarstwo wyraźnie sprawy swej z interesem Polski; przekonanie to i obowiązek stosuję do siebie, i zamykając się w ścisłej neutralności, nie zamierzam podawać żadnych doniesień, któreby jednę lub drugą stronę szkodziły, lub korzyść przyniesły, i zawiadamiałbym drugą stronę (Prusaków) o takich ruchach wojsk austriackich, o których mogłbym przypuszczać, iż są nieznane sztabowi pruskiemu, a dla niego ważnymi. Pisząc wyłącznie dla czytelników polskich, przedstawiam i przedstawiać będę stan i kierunek przygotowań do wojny, następnie, jeżeli do walki przyjdzie, bieg działań wojennych, położenie na polu walki i ruchy wojsk austriackich, znane dokładnie sztabom pruskim, lecz nieznanie czytelnikom polskim; przeto wszystkie te wiadomości o przygotowaniach i ruchach armii austriackiej i ogólne obrazy położenia na linii bojowej nie mogą przynieść ani szkody, ani korzyści którejkolwiek stronie walczącej, a obchodząc silnie publiczność w ogóle, a w szczególności publiczność polską, której jednak uwagę zwracać będę przede wszystkim na te przygotowania, ruchy lub działania wojenne Austrii, które mogą mieć jakiś związek ze sprawą polską, z interesem Polski i być dla Polaków ważną wskazówką. Już w pierwszym liście charakteryzując przygotowania wojenne Austrii, wskazałem, iż rząd austriacki odstania zupełnie swe granice od moskiewskiego cesarstwa, wyprowadza wojska swoje nawet z Siedmiogrodu, z tego silnego stanowiska wojennego przeciw Moskwie wysuniętego; skąd plynie wskazówka, że Austrii nie zamierza walczyć z Moskwą, i nie zamierza bynajmniej poruszać naseryo sprawy polskiej, przynajmniej teraz.

Wracając jeszcze raz do tej dla czytelników polskich faktycznej wskazówki, dodam tutaj, że wypływa ona nie z wyprowadzenia wojsk austriackich prawie z całej Galicji, jak raczej z wyciągnięcia ich z Siedmiogrodu i Węgier. Albowiem Galicja — otwarta zupełnie atakom moskiewskim na całej przestrzeni swych granic, a odcięta od reszty państwa austriackiego łańcuchem Karpat, przez które jest tylko drogą parę — nie mogłaby być, w razie walki Austrii z Moskwą, bronią odporną, lecz jedynie zaczepnym ruchem armii austriackiej w Lubelskiej i na Wołyniu. Gdy zaś Austrii w położeniu, w jakim się znajduje, nie będzie zaczepnie przeciw Moskwie występować; przeto trzymanie znaczniejszych sił w Galicji wschodniej i środkowej byłoby dla niej bezużytecznym. Lecz inne a donioslejsze znaczenie ma wyprowadzenie wojsk austriackich z Węgier a szczególnie z Siedmiogrodu, gdzie pozostawiony 40 tysięczny korpus nie tylko ważną grałby rolę w wojnie Austrii z Moskwą, lecz nadto, choćby tej wojny nie było, stojąc jedynie w pogotowiu, wzbraniałby wojskom moskiewskim posuwać się nad Dunaj. Wprawdzie z tego wyciągnięcia sił austriackich z Siedmiogrodu i Węgier możnaby inny jeszcze wniosek wyprowadzić, lecz ten jest daleko mniej prawdopodobny niż wskazówka, jaką w przedszym liście z tego faktu wyciągnąłem, a tu przypominałem.

Wspomniałem wyżej o powiększeniu a raczej o zdwojeniu armii austriackiej starym żołnierzem przez samo powołanie pod broń urlopników i rezerwistów. Rzecz tę bliżej tu wyjaśnię. Austrii przyjęła od Francji system urlopowania, to jest: bierze corocznie w czasie pokoju znaczny kontyngens rekrutów; wziętych w szereg ćwiczy zaraz w mundurze, a gdy po dwóchletniej lub trzechletniej służbie staną się dobrze wyrobionymi żołnierzami, rozpoczyna większą ich część

na urlopy, niezaprzestając brać corocznie nowych rekrutów. Urlopnicy ci obowiązani są stanąć na pierwsze wezwanie pod broń nie tylko podczas 8 lat, przez które obowiązani są do służby wojskowej i należą do wojsk liniowych, i podczas następnych 2 lat, w ciągu których liczą się do rezerwy, lecz w ogóle dopóki po wysłużeniu tych lat nie podadą i nie otrzymają zupełnego uwolnienia od służby wojskowej. W skutek tego systemu urlopowania, Austrii trzymając pod bronią w czasie pokoju tylko 300,000 żołnierzy, może w parę tygodniach podwoić tę armią samem wezwaniem urlopników, i postawić szybko 600,000 wyćwiczonego żołnierza. To podwojenie armii przez wezwanie urlopników jest jeszcze szybsze w skutek przyjętego podziału całej Austrii na tyle okręgów werbowniczych, ile jest pułków piechoty, tj. 80 (nie licząc pogranicza wojskowego), tak, iż każdy pułk ze swego niewielkiego okręgu werbowniczego bierze rekrutów i ma następnie w nim urlopników, którzy na pierwsze wezwanie ściągają się z pobliza, a przeto prędko do zakładu pułkowego, tam są ubrani i uzbrojeni, i już zbrojni w jeden oddział złączeni, przewiezieni zostają do miejsca, w którym ich pułk stoi. Pułki jazdy, artylerii i inżynierii nie mają okręgów werbowniczych i rekrutują się z całego państwa; przeto wezwani pod broń urlopnicy muszą wielkie nieraz drogi odbywać, dążąc do swego zakładu pułkowego. W jeździe jest to ułatwienie, iż do ułanów, mianowicie do pierwszych czterech starych pułków, biorą rekrutów po większej części z Galicji, do huzarów z Węgier, do dragonów z prowincji niemieckich itd. Jednak oficerów dodają różnej narodowości, i tak w pułkach ułańskich jest obecnie przeważna liczba oficerów niemieckich.

Otóż większą część transportów wojskowych przewożonych kolejami żelaznymi w końcu zeszłego tygodnia z Węgier, Galicji i środkowych prowincji ku granicom pruskim, były to oddziały urlopników i rezerwistów, którzy, zawezwani pierwszych dni maja w każdym okręgu werbowniczym do jego stolicy, tamże ubrani i uzbrojeni w zakładzie pułkowym, połączeni już w kolumny marszowe (z których każdą tworzyli urlopnicy jednego pułku), dochodzili do najbliższych punktów drogi żelaznej, i następnie teraz przewożeni byli dla uzupełnienia batalionów swych pułków, które już poprzednio w poblizie granic pruskich i saskich wyruszyły. Uzupełnienia te wynoszą 80 do 100 ludzi na kompanię; a gdy wprzód na stopie pokojowej kompania liczyła tylko 100, a niekiedy jedynie 80 ludzi, obecnie liczy ich do 200; przeto batalion 600 kompanijny ma teraz do 1200 żołnierzy (przepisaną komplet na stopie wojennej); gdy wprzód miał ich tylko około 600. Z samej Galicji ściągnięto teraz przeszło 40,000 urlopników, (oprócz rekrutów) tak, iż stoi obecnie pod bronią w armii austriackiej do 100 tysięcy żołnierzy z Galicji.

Prócz takiego uzupełnienia i wypełnienia urlopnikami czterech batalionów każdego pułku, polecił rząd austriacki formowanie piątych batalionów na każdy pułk w odpowiednim mu okręgu werbowniczym. Te piąte bataliony tworzą się właśnie z rezerwistów i rekrutów w ziemie b. r. wziętych; a nadto rozpisano już drugi w bieżącym roku, a przeto nadzwyczajny pobór wojskowy. W czasie wojny włoskiej w 1859 r. formowano wprawdzie szóstą nawet batalion na każdy pułk, a piąte były już wówczas na linii bojowej; lecz wtedy miała Austrii tylko 60 pułków piechoty liniowej. Po wojnie wschodniej zmniejszono siłę pułku i liczbę ludzi w batalionach, które uznano za ciężkie, bo za wielkie, a natomiast powiększono liczbę pułków pieszych. Dzisiaj ma Austrii 80 pułków piechoty liniowej, oprócz tego 14 pułków granicznych, 32 batalionów strzeleckich i 8 pułków strzelców tyrolskich.

W obec powiększenia więcej jak w dwójnasób siły armii austriackiej, bo przeszło o 300,000 ludzi przez samo wypełnienie dawnych, ciągle istniejących kadrów wyćwiczonego żołnierza i w części tylko rekrutem, bardzo małe ma znaczenie pod względem wojskowym tworzenie kilku nowych pułków w ochotników. Albowiem pułki te ochotnicze, które wszystkie razem po sformowaniu kilka a choćby i kilkanaście tysięcy ludzi liczyć będą, i zaledwo za parę miesięcy użyte być mogą w boju, małożnaczącym są wzmocnieniem dla armii, mającej w szeregach 600,000 wyćwiczonego żołnierza. Natomiast głównie ich znaczenie dla Austrii jest pod względem politycznym; lecz przedmiot ten muszę już odłożyć do następnego listu.

Kraków, 30 maja.

Wobec pokojowy w chwili obecnej, jakkolwiek nie usuwający obaw wojny, jednak w najgorszym razie odraczający jej wybuch, nie oddziaływa bynajmniej na zwolnienie ruchu przedwojennego u nas. Pospiech około przygotowań do obrony nie ustaje i owszem zdaje się, że większe jeszcze przybiera rozmiary. Obwód fortyfikacyjny zapewnił dziś już wszelkie luki i szanse wystają w miejscach, gdzie się ich nawet nie spodziewano. W ostatnich dniach odcięto część ogrodu botanicznego, w której niejedno z drzew kosztownych i pielęgnowanych z wielką troskliwością, padło pod ciosem nieubłaganej siekiery, i z miejsca gdzie oko radowały różnowzore kłomby wśród kobierca zieloności, zrobiła się nagle mała pustynia przeorała grzbietem wału i przedstawiająca zniszczenie jakby nazajutrz po topocie. Przekopy szancony między cmentarzem i dworcem kolei żelaznej najeżone parkanem częstokółów, szanice w wielkiej części już udatnione, warownie działami wielkiego kalibru uzbrojone, wszystko słowem bliższe już ostatecznego wykończenia. Obok tego nadciągają jeszcze dzień w dzień kolejną żelazną czwartą batalion pułków, które dawniej już wyruszyły w miejsce swego przeznaczenia, w miejsce których tworzone być mają z kontyngensu drugim poborem rozpisanego, piąte bataliony w zakładach pułkowych. Niepominięto również rozporządzeń na wypadek wojny, i tak władze administracyjne a mianowicie komisya namiestnicza ma się wynieść w razie, gdyby niebezpieczeństwo zagroziło miastu, do Nowego Sącza, sąd krajowy do Bochni, a sąd apelacyjny do Tarnowa. W chwili zbliżania się nieprzyjaciela ma być zalana wodą cały przestwór bloni dzielących mogiłę Kościuszki od miasta. Czy te środki ostrożności wprowadzone zostaną w wykonanie, rozstrzygnie zapewne rezultat pierwszych posiedzeń konferencyjnych.

Prócz tej kwestyi ogólnopolitycznej, w której Kraków ma rolę bierną na szachownicy wojennej, wynurzyła się w tych dniach inna kwestya międzynarodowa, lecz wprost dotycząca interesów miejscowych. Wiadomo, że podział polityczny Polski porobiorowej nienaruszył podziału duchownego, w skutek czego dycezyja krakowska rozciągała się w głąb Królestwa Polskiego i posiadała tam znaczne dobra duchowne i dotacje hipoteczne, których używanie zabezpieczone było aktem kongresu wiedeńskiego. Po roku 1831 w odwet za podpisanie przez biskupa krakowskiego, którym podówczas był książę Skórkowski, aktu detronizacji cesarza Mikołaja, rząd Królestwa Polskiego, w skutku ukazu carskiego wziął w administracyę dobra duchowne należące do dycezyi

krakowskiej z obowiązkiem jednakże płacenia w terminach, przypadających rat i procentów, co aż do ostatnich czasów bez żadnych trudności praktykowało się. Przed kilku dniami atoli kurator rządu austriackiego a d h o c, adwokat Kalinka w Kielcach, zawiadomił tutejszą komisya namiestniczą, że mu przez gubernatora w Radomiu udzielonem zostało rozporządzenie namiestnika Królestwa Polskiego, z mocy którego ustają nadal wszelkie wypłaty rat i procentów na rzecz duchowieństwa, instytucji i dochodów kościelnych w dycezyi krakowskiej zostającej pod berłem austriackim, dopóki rozkład dochodów pomienionych nie zostanie uregulowanym za porozumieniem się obu rządów. Tym sposobem konsystorz tutejszy ujrzał się pozabawionym w bardzo znacznej części, a niektóre instytucje i klasztory w całości, funduszy swoich. Zdziwiał tylko musi, że fakt ten, mający ważność międzynarodową, jest wypływem rozporządzenia namiestnika. Odpowiedzialności tej nie śmiały w żaden innym państwie brać na siebie rządząca prowincja bez wyższego nakazu urzędowego wydanego; w Rosyi tylko lub pod jej berłem może się zdarzyć coś podobnego. Jaki kwestya ta żywotna obrot weźmie przewidzieć trudno. Są to w każdym razie represalia za przymuszony wyjazd p. Mayendorfa z Rzymu.

Bibliotekarzem przy tutejszej bibliotece uniwersyteckiej zamianowany został p. s. p. Strońskim pan Mulkowski, były kustosz jeszcze za bibliotekarskiej dyrekcji Muczkowskiego. Nominacya ta odpowiadała życzeniu ogółu, p. Mulkowski znany jest bowiem również w światła jak nieznużonej pracy około dobra biblioteki. Ma on obok biegłości w zawodzie bibliografii, sławę znakomitego filologa, mianowicie względnie języków starożytnych.

Z grudniowej temperatury, jaka przez blisko dziesięć dni panowała u nas, przeszliśmy naraz w upał prawie lipcowy. Dziś w południe termometr wskazywał 24 stopnie. Przymrozki, czyli mrozy — gdyż jednego dnia mieliśmy 4 stopnie mrozu — zwarzyły kwiat na wielu delikatniejszych drzewach, co mianowicie w ogrodzie botanicznym uderza, gdzie z wielu drzew, a nawet akacji, pozostały tylko bezlistne łodygi. Na oziminy zimno także bardzo niekorzystny wpływ wywarło, rzepaki wszędzie prawie przepadły. Owoców podobno także nie będzie zupełnie, gdyż mroz przypadł w czasie kwitnienia drzew.

Wiedeń, 30 maja.

Zdawało się, że pożyczka w formie przemiany banknotów na noty państwowe zrobiona, wystarczy chwilo na pokrycie niezbędnych potrzeb. Jakoż istotnie ze 150 mil. ledwie 20 wzięto z banku. Tymczasem dziś ogłasza Gazeta Wiedeńska rozpisanie pożyczki przyמושowej 12 milionów na Wenecyę. Wyszczególniono pojedyncze gminy, które muszą zapłacić nałożone ciężary. Jest to pożyczka sześcioprocentowa al pari, i która musi być złożona w srebrze lub złocie. Powiadają, że środek ten niezwykle przysporzenia funduszy został uchwalony na przedstawienie arcyksięcia Albrechta, głównie dowodzącego armią południową, któren z raportów urzędowych miał się przekonać, że we wszystkich kasach krajowych nie ma tyle pieniędzy, by zapłacić żołd armii na 1 miesiąc, nie mówiąc o innych bieżących wydatkach. Zamiast tedy okupywania srebrnej monety wysoką nadwyżką nad banknoty, udano się wprost do mieszkańców. Dla czego zaś obrano formę przymusa łatwo odgadnąć, jeżeli się zna usposobienie ludności włoskiej.

Austrii się gotuje na konferencyę; oponowała przody przeciw wyraźnemu dotknięciu kwestyi Weneckiej, dziś nie ma już żadnej wymówki, kiedy się państwa neutralne zgodziły, żeby w nocy zapraszającej na konferencyę przetrzymać się ogólników.

Nie sformułowano więc przedmiotów spornych, tylko z lekka namopknięto, że obradować będą państwa zebrałe na konferencyi Paryskiej, nad kwestyą księstw nadelbańskich, nad reformą Związku niemieckiego i nad Włochami, które to sprawy alteraję spójki Europy. Forma zaprosin się znalazła, ale czy rzecz się da załatwić, to pytanie, na które trudno spodyktycznie odpowiedzieć. Charakterystycznym jest jednak, że ani tu, ani gdzie indziej w pokój nie wierzy nikt, a jednak nie ma odwagi odrzuczenia próby konferencyi czy kongresu a priori.

Składki na ochotników w Niższej Austrii wpływają bardzo powoli, i w nieznacznych ilościach. Prócz Wiednia, po wszystkich wsiach i miasteczkach N. Austrii nie zebrano i 1 1/2 tysiąca guldenów.

Dzienniki tutejsze potwierdzają; że hr. Stackelberg żądał od ministra spraw zagranicznych objaśnień względem legionu ochotników Galicyjskich. Hr. Mensdorff, odpowiedział z wielką otwartością, że w Galicji formują się ochotnicy tak samo, jak w Styryi, N. Austrii itd., że zebrała garstka ludzi będzie przyłączoną do armii czynnej, postawioną pod komendę dowódcy brygady czy dywizyi, że komenda będzie niemiecka; krótko że żadnej różnicy i żadnego wyszczególnienia od wojska c. k. austriackiego nie będzie... prócz munduru. Tak lojalne oświadczenie zadowolniło reprezentata Rosyi, bo go przekonało, że z koncesyą nadaną hr. Starzeńskiemu nie łączy się żadne kombinacye polityczne.

Z nad granicy włoskiej, 23 maja.

Położenie Włoch od daty ostatniego mojego listu nie uległo prawie żadnej zmianie. Uzbrojenia postępują zawsze na wielką skalę, a utrzymywanie wojska kosztuje dziennie przeszło trzy miliony franków, tak że suma wzięta z banku nie na długo starczy; zapadł do wojny zawsze jest znaczny, a woda moskiewsko-francuskiego projektu do kongresu zalać ani też odstąpić go nie zdołała. To długie i kosztowne wyczekiwanie na wojnę zaczyna Włochów nudzić i niecierpliwic. Korpus ochotników już skompletowany, armia gotowa do boju i narazona na liczne choroby z powodu, iż przeszło połowa jej zmuszona jest do obozowania pod gołym niebem, a termin 15 czerwca, który — niewiem, o ile na słusznosci oparta opinia publiczna uważa jako termin Prusy i Włochy naznaczony do rozwiązania z wzajemnych zobowiązań już mocarstw, jeżeli do tego dnia wojna nie wybuchnie — już jest niedaleki.

Wszystko to drażni i niepokoi ludność rozagitowaną, a to tem bardziej, że Garibaldi wobec całego ruchu zachowuje się dosyć obojętnie: Kaprery nie opuszcza, odeszły jego pozabawione są zwykłego mu ognia — i zdaje się, że przyobcawszy stanąć na czele ochotników i słuchać rządu, temu rządowi jednak nie dowierza, i lęka się, ażeby razem z Włochami nie był przez niego oszukany. Łatwo się domyślić, że przy takim usposobieniu i wkradającej się z powodu zwłoki nieufności do rządu projekt kongresu najgorzej przez Włochów został przyjęty. Nikt tu w pokój nie wierzy, a zaproszenie do kongresu uważają rewolucyoniści za sposób, przez który Napoleon myśli Niemcy i Włochy materialnie jeszcze bardziej zrujnować, a moralnie osłabić, ażeby sam tym silniejszym się wydał. Kongres do pokoju nie doprowadzi, mówią oni; wywoła tylko zwłokę w rozpoczęciu kroków wojennych, która to zwłoka nader kosztowna po postawieniu armii na stopie wojny, zrujnuje finanse wszystkich państw uzbrojonych, a w miarę

rosnącej ich z tego powodu bezsilności przewagę wpływu napoleońskiego na interes europejskie spotęguje.

Opuszczenie nazwiska Wenecyi w zbiorowej na kongres zapraszającej nocy, która już doszła do Florencyi, niechcąc do mocarstw pośredniczących bardzo podniosło. Wiadomo, że w nocy tej jest tylko mowa o wynalezieniu środków dla zabezpieczenia Włoch; że zaś tem za zabezpieczeniem ma być odstąpienie przez Austrię Włochom Wenecyi, domyślać się tylko można. Utrzymują, że gabinet florencki nie spodziewał się podobnie ogólnej i ostrożnej redakcyi zapraszającej noty; że w skutek tego warunkuje zgodzenie się swoje na kongres i naprzód oświadczy, że nie czyni go zależnym od podstaw programu kongresu, wyrażonego we wspólnej nocy trzech mocarstw. Uwarunkowany udział w kongresie którejkolwiek ze stron mających być godzonemi równa się odrzuceniu pośrednictwa kongresowego. Włochy więc to pośrednictwo odrzucają.

Podróźni, wracający z Włoch, przedstawiają stan armii, jako pozostawiający wiele do życzenia. Żołnierzy i ochotnik włoski nie ma wcale ducha i miny człowieka mogącego pobić dzielne wojsko. To też zapewniają, że jeżeli Włochy będą się biły bez Francuzów, Austriacy którzy po Francuzach są najlepszymi żołnierzami w Europie, z pewnością ich pobiją. Włosi jednak nie podzielają tej opinii cudzoziemców o sobie — i pełni są ufności w swoje męstwo i w siły.

Ufność tę psują wszelkie wiadomości nadchodzące z południa o spiskach, komitetach reakcyjnych, zachęcających żołnierzy do dezercyi; o agentach austriackich, którzy w Kalabrii działają; o aresztowaniach w Neapolitańskim wielu księży i biskupów, i o niezwykłej srogości, którą prefekt Galetterio w Neapolu i w ogóle władze królewskie wobec tych agitacyi burbońskich rozwijają. Jest czem niepokoić się, bo wiadomości te, jakkolwiek są małej wagi, okazują, że Włosi jeszcze do jednoci nie przyszlizli, a nieprzyjaciel wśród nich samych znajduje sposoby i pole do działania. Wrazie mieszczącej się nad Padem, albo księski poniesionej pod Wenecyą, śmiały najazd Burbona na południe Włoch z taką łatwością oderwały Neapolitańskie od królestwa Wiktora Emanuela, z jaką Garibaldi zniszczył był królestwo obojga Sycylii. Ludność tam niegodziwni rządami Burbonów tak jest zdemoralizowana, że nie umie ocenić ani jednoci narodowej Włoch, ani dobrodziejstw wolności i postępu. Najrzęcznie i najlepiej chodzić umie w jarzynie despotyzmem, wszędzie tolerującąć raczej swawolę zbrojcką, niż swobodę polityczną.

Wiadomość rozesłana telegrafem, że do pułków ochotniczych Garibaldeggo aż 26,000 ludzi zgłosiło się, była fałszywą. Puszczono ją, jak tyle innych, dla efektu; 20 jednak batalionów napełniono głównie Wenecyanami, którzy, zagrożeni mundurem austriackim, woleli ubrać się w czerwona bluzę Garibaldeggo i tłumami uciekali przed poborem. Prześladowanie też austriackie, szczególnie tych, co przed wojskowskością ukrywali się, wiele przyczyniło się do emigracyi Wenecyan i napełnienia nimi pułków ochotniczych. Biura werbunkowe ochotników zamknięte zostały, już nikogo nie przyjmują. W przyszłości dopiero w razie okazania się potrzeby powiększenia batalionów ochotniczych: biura werbunkowe za osobnem upoważnieniem króla zostaną otwarte na nowo.

Brofferio, szanowany patriota i deputowany, o którym pisałem, że na starość ujął lirę, ażeby nastroić ją na ton wojenny — umarł we Florencyi. Nie doczekał się wojny i nie usłyszał pieśni swoich z ust zwycięskiej armii!

Generał Hauke-Bosak, który prawie dwa lata cy mieszkał we Włoszech (we Florencyi i w Spezji), opuścił obecnie Włochy i udał się z familią do Szwajcaryi. Wiadomość, rozpowszechniona przez Gazetę Narodową, że jakoby nasz waleczny generał wystąpił z projektem formowania legionu polskiego we Włoszech i jakoby miał zamiar wstąpić sam w służbę włoską, jest wierutnym fałszem. Generał tylko Polsce poświęcił swą służbę — i nie myślał nawet wobec aliansu prusko-włoskiego o formowaniu legionu polskiego we Włoszech. W ogóle Polacy nie spieszą do Włoch; liczba ochotników Polaków w batalionach Garibaldeggo jest nadzwyczaj mała; pozwolili się tylko zwerbować ci, którzy głód cierpieli we Włoszech. Ze Szwajcaryi — o ile wiemy — ani jeden emigrant nie wstąpił w służbę włoską; wszyscy bowiem prędko zrozumieli, że sprzymierzenie włoskiej sprawy z pruską pozabawia pierwszą dotychczasową charakter, który ją robił środkowym punktem dla wszystkich spraw narodowych, pognębiłony i postępowych.

Pisałem do was, że emigracya polska we Francyi dozwolnieć rozdzieliła, wobec wypadków, jakie grożą burzą Europy, wzięła się do skupienia sił swoich i wytworzenia władzy naczelnej dla całej emigracyi. Obecnie donoszą nam z Paryża, że na posiedzeniu 25 maja delegowanych od różnych towarzystw wybrano tymczasowy komitet, który reprezentujący emigracyę, złożony z osób: Jaroslawa Demotobrowskiego, Aleksandra Biernawskiego, Tytusa Zielenkowskiego, ks. Kazimierza Zulińskiego i Jarumda. Głównym obowiązkiem tymczasowego komitetu będzie obmyślenie środków do rzeczywistego skupienia emigracyi i przeprowadzenia głosowania w towarzystwach na wybór osób do komitetu stałego reprezentującego emigracyę, który ma już stanąć 1 lipca rb.

Bukareszt, 26 maja.

Nim jeszcze odrębne pisma księcia Hohenzollerna i prezydenta ministrów do rąk sułtana i wielkiego wezyra dojdzie mogły, lecz zawsze już po odebraniu w Carogrodzie telegra ficznej wiadomości o przyjeździe księcia do Rumunii; wysłano zamtąd urzędową deszę wielkiejdy wezyra, adresowaną do książęcego namiestnictwa w Buzjakarczcie z wezwaniem do bezwłocznego wyboru hospodara. A że w chwili odebrania tej deszpy ks. namiestnictwo władz swą złożyło i samo przez się do jakiegokolwiek bądź odpowiedzi upoważnionem nie było, złożono powyższe wezwanie Porty — ad acta.

Dotychczas nie mamy jeszcze pewnych wiadomości jak wys. Porta zawiadomienie o objęciu rządów przez Karola i przyjęła i co w tej mierze uczynić postanowiła; natomiast wiemy dokładnie, że Rosya ją wszelkimi sposobami do opozycyi, a raczej do zbrojnego wkroczenia potębudza, będąc z każdym dniem do tego samego kroku gotową. Zjemy więc i my w przedmienu ważnych wypadków a tymczasem zbroim się demonstracyjnie.

Uzupełniając opis uroczystości przyjmowania księcia Karola w Bukareszcie podaję Wam przemowę prezydenta izby p. M. Kostake (Eupuriano) jako też odczytany przez księcia odpowiedź.

P. Eupuriano odebrałszy z rąk prezydenta ministrów podpisany przez księcia akt przysięgi, w następujące odwozwał się słowa:

„Zgromadzenie prawodawcze, którego jestem członkiem, wyraża przez usta moje uczucia swe pełne radości i uniesienia i życzenia dla Wks. Mości.

„Naród, którego reprezentanci Wks. Mość tu otaczają, z całym poświęceniem wspierać będzie tron i dynastyę Wks. Mości i współdziałać do przeprowadzenia posłannictwa Wks. Mości, którego celem jest wielkość i pomyślność Rumunii. Nie żyje Jks. Mość Karol I.“

Książę odpowiedział: Wybrany przez naród księciem rumuńskim, przy...

„Odkąd na tę ziemię świętą wstąpiłem, uważam się...

„Obywatele, jutro jeżeli tego będzie potrzeba żołnierze!

„Opatrność która prowadziła wybrańca waszego i usu...

„Książę objawiający rzędy kazał sobie przedłożyć spis...

„W ciągu ostatnich dni przedstawił się księciu: dwo...

„Pozawczoraj składało wojsko przysięgę na polach...

„Ks. Jan Ghyka, dymitr Ghyka i major Leka wystąpił...

„Wczoraj wieczorem rozlepiła następującą prokla...

„Rumuni! W zyciu lu zkiem nie ma wznioślejszego post...

„Takie postannictwo spowodowało mnie, że bez wa...

„Przyjście plebiscytu włożywszy na głowę moją ko...

„W pełni najlepszych chęci spodziewam się za po...

„Rumuni! Oddaję się wam całym sercem, całą du...

„Polegajcie każdej chwili na mnie, jak ja obecnie na...

„Dan w stolicy naszej Bukareszcie, 11 maja 1866.

„Karól.“

„Ministrowie: Laskar Katardziu. J. Bratiano. Mavrogheni...

„Na wczorajszym posiedzeniu izby obradowano nad li...

„Listy cywilna księcia Kuzy wynosiła tylko 66,000...

„Przygotowania wojenne.

„Berlin, 1 czerwca. Wedle doniesienia Militarische...

„Berlin, 1 czerwca. Cytamy w Kreuz Ztg: Egza...

„Wrocław, 31 maja. Z dniem dzisiejszym przywró...

„Berlin, 1 czerwca. Przed kilku dniami donosiła...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

nia do służby pocztowej, powiadając, że ma zamiar, zgł...

„Strzegom (Striegau), 30 maja. W pobliżu miasta...

„Kłodzko (Glatz), 30 maja. Potwierdza się wiadom...

„Moguncya, 28 maja. Dzisiaj przed południem prze...

„Monachium, 30 maja. Jak wiadomo, rząd bawarski...

„Schweinfurt, 26 maja. Jak donosi Schweinf...

„Kassel, 31 maja. Urzędowa Kassel'er Ztg donosi:

„Terszt, (Triest), 28 maja. Cytamy w Triest Ztg:

„Do Koeln. Ztg. piszą: Az do końca maja postawi...

„Berlin, 1 czerwca. Wedle doniesienia Militarische...

„Berlin, 1 czerwca. Cytamy w Kreuz Ztg: Egza...

„Wrocław, 31 maja. Z dniem dzisiejszym przywró...

„Berlin, 1 czerwca. Przed kilku dniami donosiła...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

sem czyniono przygotowania w łażeniowskim pałacu, or...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

„Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

nia zatargów w drodze reformy związkowej spowodo...

„Paryż, 1 czerwca. Przyjście do skutku konferen...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

„Paryż, 2 czerwca. Panowie Clarendon, Gorczakow...

Table with 4 columns: Powietrze, Kurs wal, Kurs wal, Wypowie. Includes data for various currencies and exchange rates.

Telegramy.

Frankfurt n. M., 1 czerwca. Dzisiejsze oświadczenie...

Frankfurt n. M., 1 czerwca. Wedle telegramu nades...

Drezno, 1 czerwca. Dresdner Journal ogłasza nast...

Prusy oświadczyły się również gotowymi do rozbro...

Paryż, 31 maja. Księcia Górczakowa oczekują tu na...

London, 1 czerwca. Reuters Office donosi z Nowego...

Prusy.

Berlin, 1 czerwca. Przed kilku dniami donosiła...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiedeń, 1 czerwca. Wedle wiadomości z Aten z dnia...

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 2 czerwca. Dnia 29 maja toczyło się przed...

Wobec grożącej wojny, jako też niedalekich wyborów...

Otworzenia tutejszej kasy pożyczkowej należy się...

Na wczoraj po południu zwołano nadzwyczajne po...

Z Koyln, 28 maja piszą: Na wyznaczony na dzień 24...

W ostatnich dniach mieliśmy i na prowincji kilka po...

Z Szamotulskiego, 28 maja. Dnia 17 maja rb. obcho...

Wobec grożącej wojny, jako też niedalekich wyborów...

Otworzenia tutejszej kasy pożyczkowej należy się...

Na wczoraj po południu zwołano nadzwyczajne po...

Z Koyln, 28 maja piszą: Na wyznaczony na dzień 24...

W ostatnich dniach mieliśmy i na prowincji kilka po...

Z Szamotulskiego, 28 maja. Dnia 17 maja rb. obcho...

Wobec grożącej wojny, jako też niedalekich wyborów...

Otworzenia tutejszej kasy pożyczkowej należy się...

Na wczoraj po południu zwołano nadzwyczajne po...

Z Koyln, 28 maja piszą: Na wyznaczony na dzień 24...

W ostatnich dniach mieliśmy i na prowincji kilka po...

Z Szamotulskiego, 28 maja. Dnia 17 maja rb. obcho...

Wobec grożącej wojny, jako też niedalekich wyborów...

Otworzenia tutejszej kasy pożyczkowej należy się...

Na wczoraj po południu zwołano nadzwyczajne po...

Z Koyln, 28 maja piszą: Na wyznaczony na dzień 24...

W ostatnich dniach mieliśmy i na prowincji kilka po...

Z Szamotulskiego, 28 maja. Dnia 17 maja rb. obcho...

Wobec grożącej wojny, jako też niedalekich wyborów...

Otworzenia tutejszej kasy pożyczkowej należy się...

Na wczoraj po południu zwołano nadzwyczajne po...

Z Koyln, 28 maja piszą: Na wyznaczony na dzień 24...

W ostatnich dniach mieliśmy i na prowincji kilka po...

Z Szamotulskiego, 28 maja. Dnia 17 maja rb. obcho...

Wobec grożącej wojny, jako też niedalekich wyborów...

Otworzenia tutejszej kasy pożyczkowej należy się...

Na wczoraj po południu zwołano nadzwyczajne po...

Z Koyln, 28 maja piszą: Na wyznaczony na dzień 24...

W ostatnich dniach mieliśmy i na prowincji kilka po...

Z Szamotulskiego, 28 maja. Dnia 17 maja rb. obcho...

Wobec grożącej wojny, jako też niedalekich wyborów...

Otworzenia tutejszej kasy pożyczkowej należy się...

Na wczoraj po południu zwołano nadzwyczajne po...

Z Koyln, 28 maja piszą: Na wyznaczony na dzień 24...

W ostatnich dniach mieliśmy i na prowincji kilka po...

Z Szamotulskiego, 28 maja. Dnia 17 maja rb. obcho...

